

13.12.2016

BIULETYN

CZYTELNIA
REGIONALNA



www.solidarnosc.radom.net

NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZIEMIA RADOMSKA 786

**Najserdeczniejsze Życzenia Zdrowych; Spokojnych,
Radosnych Świąt Bożego Narodzenia,
i Szczęśliwego Nowego 2016 Roku
wszystkim**

**Członkom NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
oraz Ich Rodzinom
składa w imieniu Zarządu Regionu**

***Zdzisław Maszkiewicz
Przewodniczący Zarządu Regionu
NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska***

KOLEJNY NUMER „BIULETYNU” UKAŻE SIĘ 17 STYCZNIA



Z REGIONU

Mamy nowe organizacje związkowe!

W ostatnim czasie w Regionie Ziemia radomska powstały trzy nowe organizacje NSZZ „Solidarność” - przeprowadzono w nich też wybory władz związkowych.

W Wierzbicy zawiązała się organizacja zakładowa w Domu Pomocy Społecznej, a przewodniczącym komisji zakładowej został wybrany Jan Kunecki.

W Szydłowcu powstała organizacja zakładowa w Wodociągach i Kanalizacji sp. z o.o., a szefem KZ został Wiesław Mosiołek.

W Radomiu organizację utworzono w Specjalnym Ośrodku Rehabilitacji Dzieci i Młodzieży z Wadą Słuchu – przewodniczącą wybrano Barbarę Zgutkę.

Gratulujemy!

ZAPROSZENIE

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska zaprasza członków i sympatyków Związku na tradycyjne spotkanie opłatkowe, które odbędzie się **19 grudnia 2016 r. w siedzibie ZR.**

Początek spotkania o godz. **10.00.**

Gościem ZR będzie JE bp. Henryk Tomasik, Ordynariusz Diecezji Radomskiej.

APEL

Zwracamy się z prośbą o udzielenie pomocy finansowej członkini związku - przewodniczącej naszej komórki związkowej przy ZPOZ w Skaryszewie - p. Justynie Grys, której 29 października 2016 r. spłonął dom.

Pani Grys mieszkała tam z rodziną - mężem i trójką dzieci (w tym jednym kilkuletnim). Budynek jest prawie całkowicie zniszczony przez pożar, reszta zalana jest wodą. W chwili obecnej najpilniejszą potrzebą jest osuszenie ocalałej części budynku, aby zdążyć przed mrozami.

Jesteśmy nieliczną grupą zawodową, nie jesteśmy w stanie udzielić naszej koleżance znaczącego wsparcia. Zorganizowana przez nas pomoc pieniężna wydaje się symboliczna przy ogromie strat spowodowanych pożarem.

W imieniu wszystkich członkiń naszej terenowej placówki NSZZ Solidarność w Skaryszewie zwracamy się z prośbą do koleżanek i kolegów związkowców oraz wszystkich ludzi, którzy nie są obojętni na nieszczęście innych, o pomoc finansową dla rodziny Justyny. Liczy się każda złotówka. Wpłaty można dokonywać na konto:

JUSTYNA GRYS

BANK SPÓŁDZIELCZY W SKARYSZEWIE

Nr konta 24 9150 0009 0010 3596 3000 0010



Z OŚWIATY

Brak efektów rozmów „Solidarność” z rządem!

Z obrad Rady KSOiW w Dobieszkowie

17-18 listopada 2016 r.

Rada Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” wyraziła niezadowolenie z efektów dotychczasowych negocjacji pomiędzy Związkiem a rządem dotyczących sytuacji pracowników w związku z wprowadzaniem reformy edukacji. Zaproponowane przez rząd rozwiązania prawne uznała za niewystarczające. NSZZ „Solidarność” będzie kontynuował rozmowy z rządem, w przypadku braku porozumienia nie wyklucza protestu.

Rada KSOiW podtrzymała wszystkie postulaty przedłożone w trakcie negocjacji, w szczególności utrzymania poziomu zatrudnienia i pakietów ochronnych dla pracowników zagrożonych zwolnieniami.

Rada KSOiW zaapelowała do Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność” [...] o poparcie postulatów Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania skierowanych do rządu w związku z wprowadzaniem zmian w prawie oświatowym. Nauczyciele i inni pracownicy szkół zrzeszeni w NSZZ „Solidarność” oczekują od rządu Rzeczypospolitej Polskiej rozwiązań prawnych, które zabezpieczą miejsca pracy pracowników oświaty.

Rada rozpatrzyła projekty uchwał i stanowisk z WZD KSOiW we Wrocławiu, m.in. przyjęła apel do rządu o podjęcie działań mających na celu wprowadzenie przedmiotu „prawo oświatowe” jako obowiązkowego na wszystkich wyższych uczelniach pedagogicznych. Ponadto członkowie Rady zaapelowali o rozszerzenie zakresu zapisów ustawy- Karta Nauczyciela obejmujących pracowników realizujących zadania pedagogiczne, zatrudnionych w Ochotniczych Hufcach Pracy, w celu poprawy warunków pracy i płacy tych pracowników.

Rafał Szukiewicz



**Z zalem zawiadamiamy,
że nasze związkowe szeregi opuścił**

kol. Jerzy Kwiecień

**wieloletni działacz drzewickiej „Solidarność”
i KZ NSZZ „Solidarność”
w Gerlach Drzewica**

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI !!!

**Przewodniczący Zarządu Regionu
NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
Zdzisław Maszkiewicz**

**Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
KZ NSZZ „Solidarność” w Gerlach Drzewica SA**

Spółeczny Inspektor Pracy – jego kompetencje i uprawnienia

Szkolenie Spółecznych Inspektorów Pracy

Zgodnie z ustawą z dnia 24 czerwca 1983 r. o społecznej inspekcji pracy społeczni inspektorzy pracy mają prawo:

1) kontrolować stan budynków, maszyn, urządzeń technicznych i sanitarnych oraz procesy technologiczne z punktu widzenia bezpieczeństwa i higieny pracy;

2) kontrolować przestrzeganie przepisów prawa pracy, w tym postanowień układów zbiorowych i regulaminów pracy, w szczególności w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy, uprawnień pracowników związanych z rodzicielstwem, młodocianych i osób niepełnosprawnych, urlopów i czasu pracy, świadczeń z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych;

2a) uczestniczyć w kontroli przestrzegania w zakładzie pracy przepisów dotyczących ochrony środowiska naturalnego;

3) brać udział w ustalaniu okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy, zgodnie z przepisami prawa pracy;

4) brać udział w analizowaniu przyczyn powstawania wypadków przy pracy, zachorowań na choroby zawodowe i inne schorzenia wywołane warunkami środowiska pracy oraz kontrolować stosowanie przez zakłady pracy właściwych środków zapobiegawczych;

5) uczestniczyć w przeprowadzaniu społecznych przeglądów warunków pracy;

6) opiniować projekty planów poprawy warunków bezpieczeństwa i higieny pracy i planów rehabilitacji zawodowej oraz kontrolować realizację tych planów;

7) podejmować działania na rzecz aktywnego udziału pracowników zakładów pracy w kształtowaniu właściwych warunków bezpieczeństwa i higieny pracy oraz oddziaływać na przestrzeganie przez pracowników przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy;

8) wykonywać inne zadania określone w ustawie i w przepisach szczególnych.

Spółeczny inspektor pracy, zgodnie z art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 24 czerwca 1983 r. o społecznej inspekcji pracy - dalej u.s.i.p., ma prawo żądać od kierownika zakładu pracy oraz oddziału (wydziału) i od pracowników informacji oraz okazania dokumentów w sprawach wchodzących w zakres jego działania.

Mając na uwadze określony w art. 4 u.s.i.p. katalog uprawnień społecznego inspektora pracy, w literaturze przedmiotu nie neguje się uprawnienia społecznego inspektora pracy do wglądu w akta osobowe pracowników, jeżeli dostęp do tych dokumentów jest związany z pełnioną przez niego funkcją i wykonywanymi zadaniami.

17-18 listopada 2016 r. w siedzibie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska odbyło się dwudniowe szkolenie Społecznych Inspektorów Pracy.

Wzięli w nim udział związkowcy komisji zakładowych z DPS przy ul. Struga w Radomiu, DPS w Piastowie, SWPZZPOZ w Radomiu, Wodociągów Miejskich w Radomiu, Radomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, DPS Weterana Walki i Pracy w Radomiu, ZNTK w Radomiu, Koziennickiej Gospodarki Komunalnej, Praktykera Radom, Straży Miejskiej w Radomiu, Arel sp. z o.o. w Radomiu, PG nr 1 w Kozienicach, SODIRG PZG w Radomiu (PSSE), Sanepidu w Radomiu, Zespołu Szkół w Kuczkach.

17 listopada zajęcia prowadzili - regionalny koordynator ds. BHP dr Józef Witczak oraz specjalista BHP Jan Siek, a 18 listopada Agnieszka Turbakiewicz, inspektor z Państwowej Inspekcji Pracy. Uczestnicy szkolenia otrzymali zaświadczenia poświadczające jego ukończenie.



Spółeczny inspektor pracy może zatem żądać zapewnienia wglądu do dokumentacji zgromadzonej w aktach osobowych pracowników m.in. w celu sprawdzenia:

1) aktualności zaświadczeń o odbyciu szkolenia bhp oraz orzeczenia o braku przeciwwskazań do pracy na danym stanowisku,
2) dokumentów związanych z niepełnosprawnością pracownika – np. orzeczenia o stopniu niepełnosprawności,

3) dokumentów związanych z korzystaniem przez pracownika z uprawnień związanych z rodzicielstwem,

4) dokumentów związanych z organizacją czasu pracy pracownika, takich jak np. wniosek o objęcie pracownika indywidualnym rozkładem czasu pracy czy ruchomym czasem pracy oraz ewidencję czasu pracy pracownika,

5) wniosków o udzielenie urlopu wypoczynkowego, urlopu bezpłatnego, tzw. urlopów okolicznościowych,

6) kart ewidencji przydziału odzieży i obuwia roboczego oraz środków ochrony indywidualnej itp.

Do przeprowadzania kontroli wymienionych powyżej dokumentów nie jest wymagane uzyskanie uprzedniej zgody pracodawcy, czy samego pracownika. Zgoda pracownika wymagana jest natomiast do kontroli dokumentacji płacowej pracownika.

Związkowa wycieczka autokarowa NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska - Wilno – Troki (5-6 listopada 2016 r.) - przy grobie matki Józefa Piłsudskiego, gdzie pochowane jest także serce Marszałka.



STAN WOJENNY



35 lat od wprowadzenia bezprawia

W tym roku obchodzić będziemy 35. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego w naszym kraju. Był to akt całkowicie bezprawny nawet w świetle komunistycznego prawa z 1981 roku i skutkowałam śmiercią lub cierpieniami wielu tysięcy Polaków. Spowodował też masową emigrację wielu naszych rodaków na skalę dotąd w Polsce niespotykaną. Członków ówczesnej junty wojskowo-esbeckiej nigdy za to wszystko nie osądzono.

Stan wojenny był przygotowywany dużo wcześniej, niż się oficjalnie podaje, nawet nie wiosną 1981 roku, lecz już latem 1980. Świadczą o tym ujawniane wciąż dokumenty Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z tego okresu. Zatem dyskusje i spory o rzekomo dramatycznej i nagłej decyzji wprowadzenia stanu wojennego przez władze komunistyczne PRL, rozważania o wyborze mniejszego zła i pewnej interwencji wojsk sowieckich tracą na znaczeniu, jeśli nie stają się w ogóle bezprzedmiotowe.

W dniu 16 marca 2011 roku Trybunał Konstytucyjny w pełnym składzie wydał orzeczenie, że Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego i Rada Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej złamały ówczesną konstytucję i umowy międzynarodowe. Oznacza to, że stan wojenny został wprowadzony nielegalnie.

Prawo nie działa wstecz

Rada Państwa PRL, która wydawała dekryty z mocą ustawy, mogła wprowadzić stan wojenny tylko między sesjami Sejmu, a w grudniu 1981 roku trwała sesja sejmowa. W związku z tym Sejm PRL nie powinien był zatwierdzać dekretów o stanie wojennym, a jednak zatwierdził je. Ponadto dekryty zostały niewłaściwie ogłoszone, ponieważ wydrukowane były w Dzienniku Ustaw dopiero 17 i 18 grudnia 1981 roku, a obowiązywały już od 12 grudnia 1981 roku, co oznaczało niekonstytucyjne działanie prawa wstecz. Sędziowie Trybunału Konstytucyjnego stwierdzili m.in., iż represyjność dekretów polegała na tym, że przewidywały karanie za czyny, które popełnione były przed 13 grudnia 1981 roku, a nie były kwalifikowane jako przestępstwa. Stan wojenny był więc w istocie zamachem stanu opartym na dekretach wydanych wbrew prawu. WRON nieprawnie powoływała się na art. 32 Konstytucji PRL stwierdzający, że Rada Państwa może wydawać dekryty z mocą ustawy wyłącznie między sesjami sejmu. W grudniu 1981 r. trwała trzecia sesja Sejmu VIII kadencji. Dekryty datowane na 13 grudnia 1981 r. zostały podpisane do druku dopiero w nocy z 16 na 17 grudnia 1981 r., a Sejm przyjął ustawą dopiero

25 stycznia 1982 r. Natomiast sądy skazywały w trybie doraźnym za udział w wydarzeniach, które nastąpiły przed ogłoszeniem dokumentów. Pierwsze zatrzymania członków „S” rozpoczęły się jeszcze przed północą 12 grudnia i wtedy też przerwano łączność telefoniczną i telexową.

Planowali już w 1980 r.

Już od pierwszych strajków w lipcu 1980 roku najwyższe władze MSW prowadziły akcje przeciw strajkującym i opozycji, które zakończyły się wprowadzeniem stanu wojennego. 16 sierpnia 1980 roku rozpoczęto je pod kryptonimem Akcja Lato 80. Lato 80 skończyło się zimą 1981 roku. Już w dokumencie z grudnia 1980 roku używa się określenia stan wojenny i mówi się o konieczności jego wprowadzenia. Dylematem władz PRL było więc nie to, czy stan wojenny wprowadzać, lecz kiedy go wprowadzić, tak by całkowicie zniszczyć, jak to określano, „wrogię siły przeciwników systemu”. Dla partyjnej i wojskowej władzy nie tylko opozycja, ale i wielomilionowe rzesze należące do „Solidarności” stały się wojennym wrogiem, przeciwnikiem, którego należy zniszczyć, by zachować swoją władzę. Wszystkie porozumienia strajkowe, negocjacje i rozmowy z „Solidarnością”, polityczne ustępstwa, były tylko grą taktyczną, która miała zwieść, rozbić, skonfliktować przeciwnika, którym teraz stawała się większość społeczeństwa.



Operacja Lato 80 była przygotowaniem stanu wojennego w sztabie MSW, dopiero później, jako długotrwała, wymagająca kompleksowej mobilizacji, akcja wojskowa, była kontynuowana w Ministerstwie Obrony Narodowej przez generałów Jaruzelskiego, Kiszczaka i Siwickiego. Już 16 sierpnia, a więc dwa dni po rozpoczęciu strajku w Stoczni Gdańskiej i dzień przed ogłoszeniem 21 postulatów strajkowych, zostaje powołany specjalny sztab MSW do kierowania Operacją Lato 80, składający się z kilkunastu genera-

łów i pułkowników, z generałami Stachurą i Ciastoniem na czele. Miał on przygotować mobilizację w całym kraju połączonych sił Milicji, Służby Bezpieczeństwa, a nawet rezerwistów, do opanowania sytuacji wybuchowej i kontrolowania środowisk opozycji i Kościoła. Jeszcze w czasie trwania strajku w Stoczni i negocjacji przedstawiciele z komisją rządową, sztab operacji planował ochronę, czyli przejęcie kontroli nad ważnymi strategicznie obiektami.

Gotowi na wszystko

Machina przyszłego stanu wojennego ruszyła już od momentu nasilenia strajków i powoli, metodycznie nabierała rozpędu, mobilizując wszystkie siły milicji, służby bezpieczeństwa, agentury, w końcu wreszcie wojska, gdy okazało się, że przeciwnikiem jest niemal całe społeczeństwo. Od połowy października 1980 roku zostaje wprowadzony w MSW stan podwyższonej gotowości, inwigilacja środowisk opozycyjnych, możliwość represjonowania wszystkich podejrzanych o prowadze-

(cd. na str. 5)

STAN WOJENNY



(cd. ze str. 4)

nie działalności antypaństwowej. Przygotowano także plan powołania rezerwy osobowej MSW. W końcu listopada opracowano szczegółowy plan ochrony obiektów MSW, z zapewnieniem awaryjnych środków łączności, żywności, oświetlenia. W końcu roku 1980 nastąpiło pewne złagodzenie sytuacji, pozorny rozejm. Jednakże z tego właśnie czasu pochodzi dokument świadczący o dalszych przygotowaniach do stanu wojennego – tu właśnie po raz pierwszy użyto tego określenia. Dokument pt. „Ustalenia dotyczące współdziałania Sztabu Generalnego WP i Sztabu MSW oraz koordynacji wspólnych zadań w przedmiocie ochrony i obrony obiektów kierownictwa PZPR i rządu PRL oraz obiektów własnych MON i MSW na terenie miasta stołecznego Warszawy w przypadku wprowadzenia stanu wojennego” podpisany przez generała Szklarskiego i pułkownika Pawlikowskiego, który regulował ścisłą odtąd współpracę wszystkich ośrodków władzy PRL. W końcu roku 1980 stan wojenny był zatem już przesądzony, pozostawał tylko wybór momentu, który by zapewniał skuteczne uderzenie.

Na wiosnę 1981 r. premierem został szef MON generał Jaruzelski. Odtąd sytuacja stale już się zaostrzała, zwłaszcza po „prowokacji w Bydgoszczy” w marcu 1981, gdy na sesji miejskiej oficjalny przedstawiciel regionu „Solidarności” Jan Rulewski został pobity przez funkcjonariuszy MO. Pod wpływem konfliktów „Solidarność”, która liczyła już około 7 milionów członków, radykalizowała się, co wywoływało ostre podziały w PZPR: Kania był przeciwny użyciu siły wobec „Solidarności”, Jaruzelski i Kiszczyk, który został szefem MSW po Milewskim, byli zdecydowani na jej użycie.

Dokumenty Mozgawy

Władze MSW, jak wynika z dokumentów, chciały oprzeć się na ludziach pewnych i oddanych, odwołano się więc do rezerw osobowych, przeszkolono tysiące rezerwistów i rencistów MSW. Na wiosnę 1981 nastąpiła pełna mobilizacja agentury. Zgodzono się na fałszowanie dowodów osobistych przy opisywaniu fikcyjnej pracy cywilnej agentów. Z końca marca pochodzą dwa dokumenty podpisane przez pułkownika Mozgawę o przyznawaniu broni pracownikom KC PZPR oraz tajny, specjalnego znaczenia szyfrogram do wszystkich komendantów MO o wydawaniu sekretarzom komitetów wojewódzkich PZPR broni krótkiej i ręcznych miotaczy gazowych. Z 19 kwietnia pochodzi dokument zawierający pełne instrukcje na wypadek wprowadzenia stanu wojennego. Są w nim już wszystkie zasadnicze postanowienia późniejszego dekretu o stanie wojennym z 13 grudnia 1981 roku.

Na początku października sztab MSW wydał polecenie Komendantom Wojewódzkim MO, by otworzyć osobiście posiadane pakiety z dokumentami stanu wojennego przeznaczonymi dla KWMO; zapoznać się z zawartymi w

nich aktami prawnymi, a w dokumencie z 25 X, a więc na długo przed konfliktami na początku grudnia, które rzekomo przesądziły o wprowadzeniu stanu wojennego, podano jego ostateczne uzasadnienie: *Jako jedyne rozwiązanie uznać należy wprowadzenie stanu wojennego na terytorium całego kraju. Niezwłoczne wprowadzenie stanu wojennego uzasadnia fakt, że wpływy Partii i Rządu nie ulegają umocnieniu, zaś narzucenie terminu konfrontacji przez siły kontrrewolucyjne może nastąpić w jeszcze mniej sprzyjających warunkach. Zastosowanie tego środka winno stworzyć Rządowi warunki do realizacji programu zmierzającego do wyprowadzenia kraju z kryzysu, przywrócenia ładu, porządku i dyscypliny społecznej. Wprowadzenie tego stanu umożliwi odizolowanie sił kontrrewolucyjnych i ich środków propagandowych od społeczeństwa, stworzy warunki dla odbudowy wpływów Partii i Rządu.*

Czołgiem ich towarzyszu, czołgiem!

W informacji MSW z 20 grudnia podano, że do całej pacyfikiacji kraju, zwłaszcza strajków wybuchających przemianem w zakładach pracy po 13 grudnia powołano 45 tysięcy żołnierzy MSW, 1800 środków transportu, z czego sformowano 44 pułki i 8 batalionów. Ogółem przejęto 492 obiekty przez wojsko i 891 przez MO. W działaniach specjalnych we współdziałaniu z MO wzięło udział łącznie 80 tysięcy żołnierzy, ponad 1600 czołgów, ok. 1200 transporterów opancerzo-

nych, 660 BWT i ponad 9200 samochodów. Taką armię wystawiły władze PRL przeciw własnemu społeczeństwu. W akcji Azalia przejęto ogółem 320 obiektów RTV i łączności telekomunikacyjnej. W akcjach Jodła i Klon do 20 grudnia internowano 4732 osoby. Przeprowadzono rozmowy dyscyplinujące z 5171 osobami, z czego 4749 osób zobowiązało się do przestrzegania istniejącego porządku prawnego i niepodjęmowania działań na szkodę PRL 379 osób, które nie podpisały takiej deklaracji lojalności, internowano.

Bez „Teleranka”

Prawo stanu wojennego stanowiły wspomniane już

na wstępie dekrety. Za ich nieprzestrzeganie groziły drakońskie sankcje do kary śmierci łącznie. Wprowadzono godzinę milicyjną od 22.00 do 6.00, odebrano swobody obywatelskie, w tym prawo zrzeszania się i wolność słowa. 13 grudnia odcięto Polaków od informacji, zawieszono wydawanie prasy oraz nadawanie programów radiowych i telewizyjnych. Ukazywały się jedynie dwa dzienniki ogólnopolskie „Trybuna Ludu” i „Żołnierz Wolności” oraz 16 terenowych dzienników partyjnych redagowanych przez „wytypowane zespoły gazet partyjnych”, telewizja i radio zostały zmilitaryzowane, a dziennikarzy i innych pracowników mediów poddano weryfikacji. Rozpowszechnianie informacji bez zgody władz wojennych groziło karą od roku do 10 lat więzienia. Według różnych źródeł pierwszego dnia stanu wojennego internowano od 5 do 6,5 tys. osób.

(ppp)



1970

GRUDZIEŃ

MASAKRA NA WYBRZEŻU

Grudzień 1970

Krótką historia [fragmenty]

Początkowy okres rządów Gomułki nazywano okresem małej stabilizacji. Liczba ludności w Polsce w latach 1956-1970 wzrosła z 28 do 33 milionów. Postępował szybko proces urbanizacji kraju. Wyłoniły się duże problemy z zapewnieniem ludziom mieszkań. Budownictwo systematycznie nie nadążało za potrzebami. W latach 1956-1959 stopa życiowa nieco się podniosła. Natomiast w latach 1960-1970 płace realne wzrosły średnio o około 10%. [...] Utrzymanie rodziny możliwe było tylko wtedy, gdy zawodowo pracowało co najmniej dwóch jej członków. W 1968 r. ekipa ekonomiczna Gomułki z Jaszczukiem na czele uznała, że konieczne są głębsze reformy. Postanowiono wprowadzić zasadę selektywności rozwoju gospodarczego. Inwestycje planowano w tych gałęziach przemysłu, które zapowiadały najlepsze efekty ekonomiczne. Był to przemysł maszynowy, chemiczny i hutnictwo metali nieżelaznych. W dziedzinie przemysłu wydobywczego planowano inwestować w wydobywanie miedzi, siarki, gazu ziemnego i węgla koksującego. Środki na przeprowadzenie reformy planowano uzyskać poprzez ograniczenie inwestycji w przemyśle górniczym, hutnictwie żelaza i stali, przemyśle lotniczym i konsumpcyjnym oraz podwyżkę cen towarów powszechnego spożycia. [...] Starając się zrównoważyć popyt z podażą, szczególnie artykułów spożywczych, podjęto decyzję o podwyżce cen. Była to kolejna duża podwyżka, jaką wprowadzała ekipa Gomułki. [...] Zaplanowana na grudzień 1970 roku regulacja cen miała jednak największe rozmiary i dotyczyła bardzo różnorodnych artykułów. Ponieważ nie towarzyszyły jej rekompensaty, oznaczała spore obniżenie stopy życiowej społeczeństwa. [...] Pod koniec 1970 r. była już wyznaczona data wprowadzenia nowych cen – 13 grudnia, 10 dni przed gwiazdką. Już sam termin oznaczał zlekceważenie podstawowych zasad psychologii społecznej. Wieczorem w sobotę 12 grudnia 1970 roku przez radio i telewizję podano informację o regulacji cen. 13 grudnia „Trybuna Ludu” opublikowała uchwałę Rady Ministrów o zmianach cen detalicznych całego szeregu towarów. Potaniały telewizory o 13%, radia turystyczne o 19%, lodówki o 15%, pralki o 17%, odkurzacze o 15%, maszyny do szycia o 10% itd. Podniesiono ceny węgla kamiennego o 10%, brunatnego o 14%, koksu i brykietów o 19%, tkanin bawełnianych o 14,5%, tkanin jedwabnych o 37%, dywanów o 25% itd. itd. Podwyżka obejmowała artykuły pierwszej potrzeby. Rekompensata polegająca na obniżeniu ceny niektórych artykułów przemysłowych (zalegające w sklepach buble) była iluzoryczna – rosły ceny podstawowych produktów spożywczych,

obniżono ceny artykułów kupowanych rzadko. Podwyżka ta uderzała szczególnie w średnio i słabo zarabiających. Ceny mięsa i przetworów mięsnych zostały podniesione średnio o 17,6%, tłuszcze zwierzęce o 11-33,4%, ceny mąki o 16,6%, przetworów mlecznych o 3,8%, ryb i przetworów rybnych średnio o 11,7%, dżemu, marmolady i powideł o 36%.

W odpowiedzi na podwyżki cen, w poniedziałek 14 grudnia, załoga Stoczni Gdańskiej im. W.I. Lenina podjęła strajk. Wydziały S-3 i S-4 krótko po 6.00 rano przerwały prace. Robotnicy żądali cofnięcia podwyżek cen i zmian we władzach naczelnych państwa, usunięcia Gomułki, Cyrankiewicza, Mocзара i Kociołka (wicepremiera i byłego I. sekretarza partii w Gdańsku). O 8.00 nie pracowało już 200 pracowników. Około 9.00 przyłączyły się wydziały S-1, K-3, P-1, W-4. Napięta sytuacja panowała także w elbląskim „Zamechu”. O 9.45 przed gmachem dyrekcji stoczni zgromadziło się od 2 do 3 tys. osób. Dyrektor obiecał im tylko 5% premii, innych postulatów nie mógł spełnić. Nikt nie przybył z Komitetu Wojewódzkiego. O godzinie 10.00 płk Kolczyński zarządził stan pełnej gotowości bojowej dla wszystkich sił i środków MSW w województwie gdańskim. Kilka minut po 11.00 licząca około tysiąca osób grupa opuściła teren Stoczni Gdańskiej. Udali się pod Komitet Wojewódzki Partii. Do spotkania z I sekretarzem KW PZPR Alojzym Karkoszką jednak nie doszło, ponieważ przebywał on w Warszawie na plenum KC PZPR. Jeden z sekretarzy, Zenon Jundził, wyszedł przed gmach, ale tłum nie chciał go słuchać. Do pochodu strajkujących stoczniowców Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej w Gdańsku wysłała 50-osobową nieumundurowaną grupę interwencyjną w celu rozpoznania. Pertraktacje nic nie dały, poszły plotki, że delegacja robotników została aresztowana w KW i że strajkują także Cegielski, Ursus i Nowa Huta. Prawdopodobnie te hasła wznosili funkcjonariusze Milicji w cywilu. To jednoznacznie sugerowałoby, że jednym z zadań tych osób było radykalizowanie manifestacji i eskalacja konfliktu. [...] Centrum manifestacji stał się samochód „Łączność”.



czcze pod gmachem KW za jego pośrednictwem ogłoszono 15 grudnia dniem strajku powszechnego oraz zapowiedziano na 16.00 kolejny wiec pod KW. Ktoś napisał: było nas mało, będzie więcej, gdy wrócimy. Po godzinie 14.00 stoczniowcy dotarli do budynku Politechniki. Studenci nie wsparli robotników, pamiętając wciąż Marzec 1968 roku. Do demonstrujących przyłączyła się część pracowników portu gdańskiego i stoczni remontowej. W okolicy wiaduktu „Błędnik” około godziny 16.00 doszło do pierwszego starcia robotników z ZOMO i milicją. Demonstracja przeniosła się między dworzec kolejowy a KW. Atak Milicji określił dalszy przebieg wydarzeń. Władza postanowiła zdusić opór siłą. Rejon dworca gdańskiego stał się terenem walk. Około godziny 17.00 demonstranci zebrałi się na Targu Drzewnym. Milicja zachowywała się brutalnie, strzelała gazem łzawiącym. Starano się złapać i aresztować

(cd. na str. 7)

MASAKRA NA WYBRZEŻU



(cd. ze str. 6)

wać właściwie każdego, kto znalazł się na drodze. Zatrzymanych przewożono do aresztów, bito i brutalnie przesłuchiowano. [...] Siły MO okazały się dalece niewystarczające, w tej sytuacji Kociołek zwrócił się do władz centralnych w stolicy z prośbą, by zezwoliły na użycie wojska do ochrony obiektów rządowych. Na miejscu działali: komendant wojewódzki MO płk Roman Kolczyński, dowódca Pomorskiego Okręgu Wojskowego (POW) gen. dyw. Józef Kamiński, jego zastępca gen. bryg. Józef Baryła i szef sztabu POW gen. bryg. Stanisław Antos. Zarządzono odcięcie Gdańska od reszty kraju, za-blokowano łączność telefoniczną. Wydano polecenie, by do Gdań-ska ściągnąć dodatkowe oddziały wojska i milicji. Już w godzinach popołudniowych dowódca POW wydzielił około 500 żołnierzy ze stacjonującego w Gdańsku 13. Pułku Wojsk Wewnętrznych i 35. Pułku Desantowego w celu obsadzenia gmachów użyteczności pu-blicznej. Do KW skierowano 150 ludzi, których zadaniem była ochrona tego budynku. [...] Tymczasem strajk rozszerzył się. Powołano do życia Międzyzakładowy Komitet Strajkowy. We wtorek rano 15 grud-nia na wiecu w stoczni poinformowano o aresztowaniu poprzednie-go dnia i w nocy wielu kolegów. O godzinie 7.00 rano kilkutyśięcny tłum opuścił stocznę i ruszył do śródmieścia, by zażądać uwolnie-nia aresztowanych. Do manifesta-cji dołączyli robotnicy ze stoczni re-montowej. Pochód uzupełnili prze-chodnie, młodzież i uczniowie. Rano grupy szturmowe strajkują-cych przełamały blokadę milicyjną przy Stoczni im. Lenina i udały się do miasta. Tego samego dnia rano u I sekretarza Partii odbyło się ze-branie. Gomułka postanowił wów-czas, że musi być wydany rozkaz dla MO i wojska, pozwalający na użycie broni. [...] Wieczorem we wtorek w telewizji wystąpił Kocio-łek. W przemówieniu określił straj-kujących jako zachowującą się agresywnie bandę. Wezwał do po-wrotu do pracy.

Kliszko polecił odciąć wojskiem stocznę od miasta, aby uniemożli-wić powtórzenie się demonstracji ulicznych. W środę 16 grudnia rano przed budynkiem dyrekcji Stoczni Gdańskiej zebrało się 5 tysięcy robotników, żądających odpowiedzi na zgłoszone postulaty. Część robotników za jedyny słuszny sposób uznała demonstrację na uli-cach. Przed Bramą nr 2 prowadzącą do miasta stały opancerzone transporterzy i kordony milicji. Gdy robotnicy przestępowali bramę, rozległy się strzały. Padło dwóch zabitych, było wielu rannych. Rela-cje śmierci są różne. Jedne mówią o tym, że żołnierz nie wytrzymał nerwowo napierającego tłumu i zaczął strzelać. Być może przy Bra-mie nr 2 strzelał ktoś inny – snajper, lub mogły to być strzały oddane z helikoptera. Specjaliści ustalili, że rany postrzałowe nie pochodzą od kul po rykoszecie, ale kął pocisku świadczy, że mogły zostać wystrzelone z dalszej odległości lub z góry. W stoczni proklamowa-no strajk okupacyjny. Powołano trójki porządkowe, wybrano Komitet Strajkowy. O 14.30 ogłoszono 24-godzinny strajk protestacyjny w Gdańskiej Stoczni Remontowej i wybrano Komitet Ro-botniczy jako przedstawicielstwo załogi. Trwały zacię-

te walki uliczne. W Gdańsku-Wrzeszczu tłum próbował zdobyć gmach telewizji, by nadać komunikat o wydarzeniach, wojsko odpowiedziało strzałami, padli zabici. [...] Tymczasem w środę wieczorem w lokal-nej telewizji przemówił Stanisław Kociołek. Jego głównym celem było skierowanie prośby do stoczniowców Gdyni o przystąpienie do pracy. Apel Kociołka miał tragiczne następstwa. Znaczna część ro-botników posłuchała wezwań. W czwartek 17 grudnia około wpół do szóstej rano na stacji Gdynia-Stocznia pojawiły się pierwsze grupy robotników. Szli przez wiadukt zawieszony nad peronami, schodzili na skrzyżowanie ulic Marchlewskiego, Czechosłowackiej i Polskiej. Wzdłuż ulicy stały czołgi i transporterzy. Przez gigantofony ogłasza-no, że stocznia jest zamknięta, ale ludzie nie cofali się. Przyjeżdżały następne pociągi, tłum na peronie gęstniał. Była godzina 5.55, gdy wystrzelił czołg, być może był to sygnał do otwarcia ognia. Padło wielu zabitych i rannych. [...]

Strajk ogarnął także Szczecin. Strajkowały Stocznia im. A. War-skiego, a następnie Szczecińska Stocznia Remontowa „Gryfia”. Prze-ciw demonstrantom skierowano oddziały MO. Oburzeni robotnicy udali się pod gmach m.in. Komen-dy Wojewódzkiej MO. Doszło do starć, w wyniku których padło wielu zabitych i rannych. Akcją pacyfika-cyjną w Szczecinie z ramienia MON kierował wiceminister gen. Tadeusz Tuczapski, a ze strony MSW wice-minister gen. Ryszard Matejewski. Szczególną rolę odegrała 12. Dy-wizja Zmechanizowana z gen. Mie-czysławem Urbańskim na czele. Demonstracje uliczne miały miejsce w Elblągu, Słupsku i Krakowie. W piątek 18 grudnia w Szczecinie na-dal miały miejsce krwawe zajścia. Centrum wydarzeń była otoczona czołgami Stocznia im. Warskiego. Chciano rozmawiać z dyrekcją. Mi-licjanci wykorzystali ten moment do ostrzelania tłumu robotników. W ta-kiej atmosferze odbywały się roz-mowy przedstawicieli Komitetu z władzami. Wieczorem pod stocz-nią milicja i wojsko otworzyły ogień z karabinów maszynowych. Zgi-nęli ludzie. [...] W sobotę 19 grudnia na Wybrzeżu panował wzglę-dny spokój, liczba strajkujących zmalała. W Trójmieście ludzie byli już prawdopodobnie zmęczeni bezskutecznym oporem, stąd zanik bez-pośrednich form sprzeciwu wobec władzy. W niedzielę 20 grudnia w Szczecinie Komitet Strajkowy przyjął sugestię przedstawicieli władz, by przerwać strajk i podjął decyzję o jego zawieszeniu na trzy dni. Dane o ofiarach i stratach są różne, według oficjalnego komunikatu Prokuratury Generalnej z 18 stycznia 1971 roku życie straciło: w Elblągu – 1 osoba, w Gdańsku – 9, w Szczecinie – 16 i w Gdyni – 18 osób. W sumie 44 osoby zostały zabite lub zmarły na skutek odnie-sionych obrażeń; rany odniosły 1164 osoby. Organizacje robotni-cze kwestionowały te dane. Głoszono, że liczba za-bitych szła w setki, a rannych w tysiące. [...]





2017

Region NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska

Styczeń

Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
						1
2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29
30	31					

Luty

Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
		1	2	3	4	5
6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26
27	28					

Marzec

Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
		1	2	3	4	5
6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26
27	28	29	30	31		

Kwiecień

Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
					1	2
3	4	5	6	7	8	9
10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23
24	25	26	27	28	29	30

Maj

Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31				

Czerwiec

Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
			1	2	3	4
5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25
26	27	28	29	30		

Lipiec

Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
					1	2
3	4	5	6	7	8	9
10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23
24	25	26	27	28	29	30
31						

Sierpień

Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
		1	2	3	4	5
6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26
27	28	29	30	31		

Wrzesień

Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
				1	2	3
4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17
18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	

Październik

Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
						1
2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29
30	31					

Listopad

Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
		1	2	3	4	5
6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26
27	28	29	30			

Grudzień

Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
					1	2
3	4	5	6	7	8	9
10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23
24	25	26	27	28	29	30
31						

Adresy i telefony:

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
26-600 Radom ul. Traugutta 52

e-mail: solidar1@radom.net solidar2@radom.net
solidar3@radom.net

telefony: centrala/sekretariat ZR – 483623804 tel./fax
centrala – 483623643 centrala

sekretariat - wew. 21
sekretariat/fax - wew. 22

przew. Zdzisław Maszkiewicz – wew. 23, 601662 287
skarbnik Maria Górską - wew. 24, 605140560

wiceprzew. Krzysztof Kośla - wew. 25, 722394343
wiceprzew. Andrzej Wójcicki - 607279893

Zespoły problemowe:

Zespół Szkoleń i Promocji Związku - wew. 25

Zespół ds. Organizacyjnych - wew. 25

Zespół ds. Akcji Protestacyjnych - wew. 25

Zespół ds. Budżetowych wew. 24

Zespół Promocji i Rozwoju/ Kasa - wew. 27

Zespół prawa pracy/Interwencji - wew. 28

Redakcja „Biuletynu” - wew. 29

Księgowość - wew. 30

Sekcje i Komisje Branżowe - wew. 31

Biuro Terenowe ZR Lipsko

27-300 Lipsko ul. Partyzantów 5

– Wojciech Dziółko tel.: 483780260

Biuro Terenowe ZR Szydłowiec

26-500 Szydłowiec ul. Ogrodowa 8

– Tomasz Głuch tel.: 790 846790

Biuro Terenowe ZR Warka

05-660 Warka ul. Warszawska 45

– Łukasz Celejewski tel.: 515216370

Biuro Terenowe ZR Zwolen

26-700 Zwolen ul. Puławska 2

– Tadeusz Wach tel.: 507896757

Biuro Terenowe ZR Pionki

26-670 Pionki ul. Sienkiewicza 40

– Zdzisław Maszkiewicz tel.: 601662287

Nasze konto: Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska

PEKAO S.A. II O/Radom 2312403259111000030031542